

Kurier szczęciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945
Cena 50 gr. WYD. AB Nr 197 (5882)
NIEDZIELA, 7. VII. 63 r.

XIII Plenum KC PZPR zakończyło obrady

W pierwszej połowie 1964 roku zwołany zostanie IV Zjazd Partii

WARSZAWA PAP. W TRZECIM DNIU OBRAD XIII PLENUM KC PZPR 6 BM. TOCZYŁA SIĘ W DALSZYM CIĄGU DYSKUSJA NAD REFERATEM O AKTUALNYCH PROBLEMACH IDEOLOGICZNEJ PRACY PARTII.

GŁOS ZABRALI: Marian Renke, Józef Cyrankiewicz, Jan Szydłak, Henryk Jabłoński, Ewa Małczyńska, Stanisław Skrzyszewski, Lucjan Motyka,

Adam Schaff, Witold Jaroński, Józef Kulesza, Wojciech Jaruzelski, Artur Starewicz, Edward Ochab, Arkadiusz Laszewicz, Henryk Korotyński, Bolesław Jaszczuk, Zenon Kliszko.

Na zakończenie dyskusji zabrał głos I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka.

Plenum przyjęło jednomyślnie uchwałę następującej treści:

„Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej zebrały w dniach 4, 5 i 6 lipca 1963 roku na XIII Plenum po wysłuchaniu referatu I sekretarza KC PZPR tow. Władysława Gomułki „O aktualnych problemach ideologicznej pracy partii” ogłoszonego w imieniu Biura Politycznego KC PZPR i po przeprowadzeniu wyczerpującej dyskusji, postanowił przyjąć referat tow. Władysława

Gomułki, jako wytyczną działalność partii w dziedzinie ideologicznej”.

W SPRAWACH ORGANIZACYJNYCH Plenum jednomyślnie przyjęło do wiadomości ustąpienie tow. Romana Zambrowskiego ze stanowiska członka Biura Politycznego i Sekretariatu KC.

Plenum wybrało jednomyślnie na stanowisko sekretarza KC tow. Bolesława Jaszczuka i tow. Artura Starewicza.

Plenum przyjęło jednomyślnie następującą uchwałę:

XIII Plenum KC PZPR postanowiło zwołać do Warszawy IV Zjazd Partii w pierwszej połowie 1964 roku.

Plenum powołało komisję dla przygotowania Zjazdu w składzie 63 towarzyszy.

Dziś Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości

WARSZAWA PAP. Spółdzielcy polscy, zgodnie z tradycją, w pierwszą niedzielę lipca obchodzą międzynarodowy dzień spółdzielczości. Światło to będące wyrazem solidarności spółdzielców całego świata, w roku bież. obchodzone jest w naszym kraju pod hasłem „Kobiety wspólnos podarżami spółdzielni”.

FMT na finiszu PATRZ STR. 8

Referat Wł. Gomułki w „Prawdzie”

MOSKWA PAP. Na łamach dziennika „PRAWDA” ukazało się obszernie streszczenie — na całą stronę — referatu Władysława Gomułki „O aktualnych problemach ideologicznej pracy w partii”.

OMÓWIENIE referatu Wł. Gomułki zamieścimy na str. 2.

POLSKA delegacja na „Tydzień Bałtyku” w Rostocku

BERLIN PAP. W sobotę przybyła do Berlina delegacja polska na uroczystości „VI Tygodnia Bałtyku”, które w niedzielę rozpoczną się mają w Rostocku. Na czele delegacji polskiej stoi minister przemysłu chemicznego, Antoni Radziński. Delegacja udaje się dziś do Rostocku.

O „Drugiej młodości Rostocku” czytaj na str. 3.

Wiec przyjaźni w Zgorzelcu

ZGORZELEC PAP. Z okazji 13 rocznicy podpisania traktatu przyjaźni między Polską a NRD 6 bm. w Zgorzelcu nad Nysą odbył się uroczysty wiec mieszkańców tego miasta z udziałem delegacji z NRD i CSRS.

Sputnik czy złudzenie optyczne?

TAJEMNICZY „podróżnik niebieski” nad Rzymem

RZYM. Tajemniczy przedmiot świecą jak gwiazda pierwszej wielkości przeleciał przed kilkoma dniami dwukrotnie nad Rzymem.

Po raz pierwszy zauważono go około godz. 21, jak leciał z kierunku północno-zachodniego na południowy wschód świecąc jasno.

Po raz drugi mieszkańcy miasta obserwowali jego przełot o północy. Jednakże tym razem świecił on nieco słabiej.

Ośrodek kontroli ruchu powietrznego w Rzymie zapytany w tej sprawie stwierdził, iż mu nic nie wiadomo na temat przełotów tajemniczego „podróżnika niebieskiego”.



Minister żeglugi prof. dr Stanisław Darski w czasie obrad III Zebrania Komitetu Badań Morza PAN.

Ze szczecińskich obrad Komitetu Badań Morza

ROPA NA DNIĘ BAŁTYKU?

WCZORAJ zakończyło się w Szczecinie trzecie plenarne zebranie Komitetu Badań Morza PAN, któremu przewodniczył minister żeglugi prof. dr ST. DARSKI z udziałem 32 naukowców z całej Polski. W ciągu dwudniowych obrad Komitetu wygłoszono szereg referatów oraz wymieniono wiele spostrzeżeń na temat działalności naukowej związanej z gospodarką morską.

M.in. naukowcy podkreślili, iż dotychczas istnieją zbyt luźne kontakty między pracownikami naukowymi a przedsiębiorstwami zajmującymi się codzienną praktyką morską, że brak jest kwalifikowanych pracowników w dziedzinie badań oceanograficznych. Sytuację tę pogłębia jeszcze fakt, iż

na żadnej z polskich wyższych uczelni, prócz WSR w Olsztynie, nie ma katedr interesujących się tym problemem. Postulowano również konieczność przydzielenia wreszcie oceanografom dwóch stałków badawczych — jednego dla akwenu bałtyckiego, drugiego zaś dla prac oceanicznych.

NIEZWYKLE interesująca propozycja wysunął przewodniczący sekcji geologiczno-geograficznej KBM prof. dr R. Galon. Sekcja ta postuluje wykopanie — w ramach ogólnego rozpoznania struktury geologicznej Niziny Polskiej — głębokiego wierceńca w szelfie kontynentalnym wzdłuż pol-

skiego wybrzeża. Nie jest bowiem wykluczone, że okaże się on obszarem gazonośnym lub roponośnym. (w)



NA LIPCOWE UPALY...
(Fot. — CAF)

50 st. C w Koszalinie

KOSZALIN PAP. Na wybrzeżu koszalińskim panują dawno nie notowane upały. W piątek o godz. 16-tej w Koszalinie termometr wskazywał plus 50 stopni w słońcu.

Plaże nadmorskie w Mielnie, Uście i Ustroniu Morskim przepięknie były tysiącami wczasowiczów.

NA MAZURACH było już o wiele „chłodniej” — temperatury przekraczają tam 30 stopni.

Delegacja Węgierskiej Armii Ludowej odwiedzi Szczecińskie

WARSZAWA PAP. W sobotę bawiąca w Polsce delegacja Węgierskiej Armii Ludowej z ministrem obrony WRU — gen. płk. Lajosem CZINEGE udała się w kilkudniową podróż po naszym kraju.

Delegacja odwiedzi województwa: gdańskie, bydgoskie, szczecińskie, poznańskie i krakowskie.

W czasie podróży po Polsce członkowie delegacji spotkają się z żołnierzami z jednostek wojskowych.

Węgierskim gościom towarzyszą w podróży przedstawiciele kierownictwa MON, oraz szef oddziału wojskowych spraw zagranicznych Sztabu Generalnego — płk dypl. Tadeusz Hankiewicz.

W obronie wielorybów
LONDYN. Obradująca w Londynie Międzynarodowa Komisja Wielorybnicza ograniczyła w sobotę wydatnie zakres światowych połowów wielorybów dla uratowania wielu ich gatunków od całkowitego wyginiecia.

Zimny i Baran zwyciężają w Londynie

LONDYN PAP. Podczas lekkoatletycznych mistrzostw Wielkiej Brytanii w konkurencji kobiet, na londyńskim stadionie White City rozegrano kilka konkurencji męskich w międzynarodowej obsadzie. Startowali m.in. Polacy — Zimny, Baran i Foik.

ZIMNY wygrał bieg na 3000 m z czasem 8:15,8. Drugie miejsce zajął IB-BOTSON z czasem 8:17,9.

BARAN zwyciężył w biegu na 1500 m z czasem 3:45,2.

W biegu na 200 m FOIK zajął w serii B drugie miejsce z czasem 2:14. W serii A zwycięzca Anglii JONES uzyskał 2:16.

Po wizycie prezydenta Francji w Bonn

DE GAULLE wrócił do domu pełen gorzkiego pesymizmu

PARYŻ PAP. Premier Francji, Pompidou, omówił w wywiadzie telewizyjnym swe wrażenia z pobytu w Bonn. Oświadczył on, że rozmowy francusko-zachodniemieckie toczyły się w atmosferze wzajemnego zrozumienia, którego nie zakłóciły nawet pewne różnice poglądów na niektóre zagadnienia.

OPTYMYSTYCZNE PRZEMÓWIENIE Premiera na temat wyników ostatnich rozmów francusko-zachodniemieckich

Przemówienie W. Gomułki

(Dokończenie ze str. 2)

krętarz KC uznał niedostateczną ofensywność w walce z przeciwnikami ideowymi i w krzewieniu poglądów socjalistycznych wśród mas. Wśród przyczyn wymienił przede wszystkim słabość pracy ideologicznej w samej partii. Znaczenie pracy propagandowo-ideologicznej wewnątrz partii jest tym donioślejsze, że jej skład został w ostatnich latach poważnie odnowiony.

Na III Zjeździe Partii — kontynuował mówca — stwierdził, że na gruncie walki z dogmatyzmem i rewizjonizmem — partia odbudowała jedność swych szeregów. Nie oznacza to jednak, że zostały przezwyciężone wszystkie skutki dogmatyzmu, a zwłaszcza rewizjonizmu.

DOGMATYZM jako ideologia nie znajduje obecnie w partii sprzyjających warunków, chociaż w międzynarodowym ruchu robotniczym stanowi istotny problem. W Gomułka przestrzega w związku z tym, że w chwili gdy podjęta została słabość frontu ideologicznego i pozostałości rewizjonizmu, nie można dogmatyzmu i sekcjonizmami metodami rozwiązywać problemów, które stoją na tym froncie. Niebezpieczne jest stosowanie nacisku administracyjnego tam, gdzie należy ludzi przekonywać.

FRONT IDEOLOGICZNY jest szczególnie podatny na oddziaływanie rewizjonizmu, stwierdził mówca. — Chociaż walka stoczona z pozycji twórczego marksizmu doprowadziła do faktycznego rozbitcia rewizjonizmu, to jednak na poszczególnych odcinkach nie została doprowadzona do końca. W Gomułka podkreślił, że odpowiedzialność za realizację polityki partii na froncie ideologicznym nie może spoczywać tylko na aparacie partyjnym. Za tę politykę odpowiada również centralne władze państwowe, którym podlegają takie organa masowej propagandy, jak radio i TV, instytucje kulturalne i wydawnicze, szkoły, uczelnie, instytucje naukowo-badawcze.

Wskazując, że jednym z istotnych źródeł słabości kierownictwa frontem ideologicznym jest brak właściwej koordynacji pracy, brak forum organizacyjnego dla systematycznej dyskusji i ustalenia zgodnego kierunku działania, W. Gomułka oświadczył, że należy powołać Komisję Ideologiczną KC pod przewodnictwem członka kierownictwa partii. Naczelne zadanie komisji i jej egzekutywy to zabezpieczenie realizacji linii ideologicznej partii, a także kontrola nad wprowadzaniem tej linii w życie przez odpowiednie organa rządowe i instytucje państwowe.

WYPROWADZIĆ z ideologicznej bierności organizację partyjną w środowiskach naukowych, oświatowych, kulturalnych, twórczych, artystycznych, propagandowych, przywrócić i umocnić dyscyplinę partyjną ich członków, przejść do ofensywy ideologicznej we własnych szeregach — oto, co przede wszystkim należy zrobić, aby ideologia marksistowsko-leninowska oświeciła serca i umysły szerokiej rzeszy inteligencji i przy jej pomocy coraz głębiej przenikała do działalności klasy robotniczej i ludu pracującego — oświadczył w zakończeniu Władysław Gomułka.

w Bonn nie wprowadziło w błąd nikogo. Prasa francuska prawie jednomyślnie stwierdza, że jedyny konkretny wynik tych rozmów — postanowienie wspólnej budowy pionowo startujących samolotów i wymiany młodzieży — nie pozostaje w żadnym stosunku do wagi wielkich problemów politycznych, których nie rozstrzygnięto.

„L'Humanite” podkreśla, że jedyną dziedziną, w której między obydwojma partnerami panuje zupełna zgoda jest „głośność do niszczenia perspektyw wszelkiego rozbrojenia i odprężenia międzynarodowego otwartych w Berlinie przez Chruseczowa”. Dziennik przytacza oświadczenie rzecznika Bonn, że „Francja, podobnie jak NRF, odnosi się wrogo do możliwości zawarcia paktu nieagresji między krajami NATO a krajami Układu Warszawskiego”.

Handel 21 i 22 bm.

WARSZAWA PAP. W związku z przypadającymi w tym miesiącu dwoma dniami świątecznymi: 21 — NIEDZIELA i 22 — ŚWIĘTO NARODOWE, minister handlu wewnętrznego wydał pismo obojętne regulujące pracę handlu i zakładów gastronomicznych w tym okresie.

Wydziały handlu przydziałów narodowych zobowiązano do zorganizowania sprawnego i dogodnego dla ludności zaopatrzenia w artykuły spożywcze i przemysłowe.

W zależności od potrzeb lokalnych terenowe władze handlu mogą wydać dyspozycje w sprawie zniesienia zakazu sprzedaży napojów alkoholowych w sobotę — 20 bm, oraz zakazu podawania takich napojów w restauracjach w niedzielę i poniedziałek.

W świąteczny poniedziałek zakłady gastronomiczne mogą także prowadzić sprzedaż dan mięsnych.

Słowo — fiasko — dominuje również w komentarzach brytyjskich. „DAILY MAIL” pisze: „De Gaulle postawił wszystkich na kartę współpracy z NRF. Zarzykował on wszystko w nadziei, że Niemcy Zachodnie poprą jego idee gaulistowskiej Europy. Ale targi, które odbyły się w Bonn sprawiły, że de Gaulle wyjechał do domu pełen rozczarowania i gorzkiego pesymizmu”.

Pod naciskiem opinii publicznej

MORDERCY nie spotkają się w HAMELN

BONN PAP. Planowany na wrzesień w Hameln (NRF) zlot byłych członków hitlerowskich wojsk SS został odwołany. Decyzję te zakonikowali ministrowi spraw wewnętrznych Dolnej Saksonii przywódcy organizacji b. SS-ów „Hiag”, Eberhardt. Nie podał on czy zjazd ów odbędzie się w jakimś innym mieście.

PRZYWÓDCY ORGANIZACJI zostali zmuszeni do tej decyzji, jak na warunki NRF, decyzji pod naciskiem postępowej opinii publicznej zarówno w samych Niemczech zachodnich jak i za granicą. Wiadomość o planowanym zlocie wywołała falę niezadowolenia ze strony działających organizacji demokratycznych różnych krajów.

W Hamburgu, Wuppertalu i innych miastach NRF utworzone zostały specjalne „Stowa czyszczenia robotce”, które postawiły sobie za cel zerwanie planowanego spotkania byłych

Rozpoczyna się „Tydzień Bałtyku”

Druga młodość ROSTOCKU

(KORRESPONDENCJA WŁASNA Z NRD)

Różnojęzyczny tłum zapelnia ulice. Nic dziwnego. Od dziś, przez okres „Ostseewoche” Rostock jest metropolią krajów nad Bałtyku. Zjechali tu naukowcy, przedstawiciele organizacji związkowych i młodzieżowych, artyści, dziennikarze. Powitalo ich odświętnie przystrojone stare hanzeatyckie miasto, które dziś przeżywa drugą swoją młodość.

DZISIEJSZY ROSTOCK, to nie tylko nowoczesny port morski, to również centrum przemysłu stoczniowego NRD. Stocznia „Neptun” została zmodernizowana i powiększona. Specjalizuje się ona w budowie frachtowców o ładowności 3-5 tys. ton. Z po-

chylni „Neptuna” spływają również statki specjalnego typu. Tutaj zbudowano np. prom kolejowy, który kursuje między Sassnitz a Trelleborgiem. W pobliskim Warnemünde powstała nowoczesna stocznia Warnow, produkująca większe frachtowce — 13-tysięczniki. Stępek pod pierwszą jednostką tego typu położono po ukończeniu serii 10-tysięczników. Dla uzupełnienia „stoczniowego obrazu” miasta dodajmy, że wytwarzają się tu jeszcze wyposażenie dla statków oraz silniki okrętowe, że stocznice wykonują również remonty.

ROZWÓJ PRZEMYSŁU I PORTU kształtuje nowe oblicze Rostocku. Cechuje je imponujący rozmach budowlany. Jest to zresztą konieczność życiowa. Dość powiedzieć, że od 1945 r. przybyło miastu po nad 70 tys. mieszkańców.

Centrum, najbardziej znieszczone w czasie wojny, zostało już w zasadzie odbudowane. Jego główną arterią jest Lange Strasse. Architektura ulicy budzi żywe kontrowersje — ma swoich przeciwników i gorących entuzjastów. Nowe mu, wielopiętrowemu budownictwu nadano tutaj średniowieczny kształt, wkomponowując je w starą zabudowę. Stylizacja chyba bez precedensu. Zbudowana w szczytnym polu dzielnica Reutershagen, w której mieszka już 18 tys. ludzi, przeszła niejako dwa etapy architektoniczne. Starą część dzielnicy przypominają do zbudowania — w miniaturowej nieco postaci — w warszawskiej MDM, Reutershagen II — to niekiedy się szereg nowych, typowych bloków. Tuż obok powstaje Südstadt, wielkości Reutershagen. Na placach budowlanych królują „wielkopłytkowa”. W Südstadt montuje się całe segmenty — fantastykę niewygodną na przykład wjeżdżającą na montaż ścianą łazienki z zamocowaną wanną i umywalką.

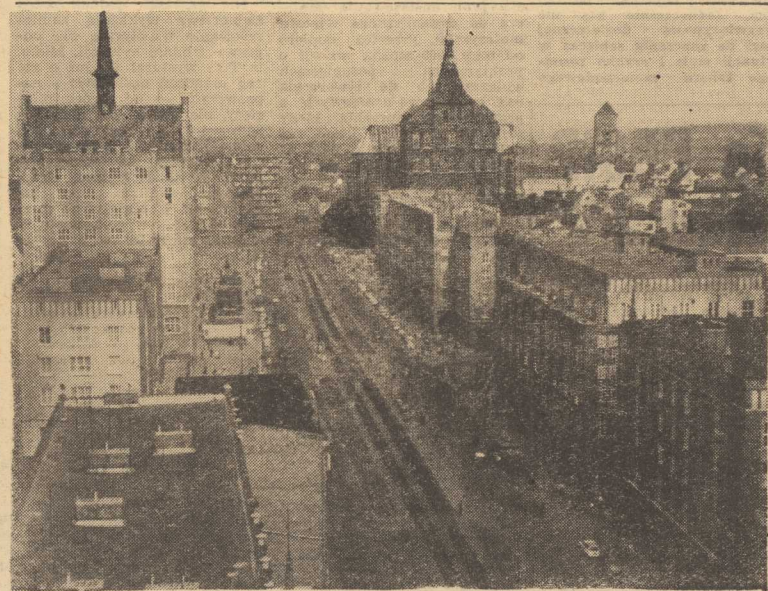
POGODA na dziś

NA DZIŚ PIHM przewiduje zachmurzenie umiarkowane okresami dużej przelotnymi opadami. Możliwość burz. Temperatura od 16 do 23 st. Wiatry słabe o kierunkach zmiennych. (ap)



Ekskluzywne papierosy

PARYŻ PAP. Papierosy przeznaczone wyłącznie dla wpływowych członków „międzynarodówki wyższych sfer” wypuścił na rynek arcyślawny fabrykant genewski, Davidoff. Papierosy te noszą nazwę „Dolce Vita”.



Na zdjęciu: główna arteria Rostocku — Lange Strasse

Wśród udanych architektonicznie nowych obiektów Rostocku wyróżnia się piękny gmach Wydziału Budowy Okrętów Uniwersytetu Rostockiego, budynek administracyjny „Deutsche Seereederei”, stadion na 35 tys. widzów oraz kryta pływalnia „Neptun”. Świetnie pomysłane są punktowce, które przeznaczone są głównie na mieszkańców dla samotnych. Oby tam nas!

Perspektywy rozwoju Rostocku, który w 1980 r. liczyć będzie 200 tys. mieszkańców (obecnie 162 tys.), zmuszają do rozszerzenia frontu robót. Na północ od ujścia Warnow wyrosnie miasto-satelita Lütten-Klein, które składać się będzie z kilku zamkniętych kompleksów miejskich. Roboty ruszą już w przyszłym roku.

NOWY KSZTAŁT ROSTOCKU tworzy więc efektowną oprawę tradycyjnego „Tygodnia”, upływającego pod hasłami walki o pokój, o pokojową koegzystencję, o powszechne rozbrojenie. „Ostseewoche” jest jeszcze jedną międzynarodową okazją do wyrażenia i zmanifestowania tych najgłębszych ludzkich pragnień i dążeń.

LIDIA WIECKOWSKA

Kultura na co dzień

PAMIĘTAJ O INNYCH...

W NASZYM Teatrze Współczesnym wystawiano przed kilkoma laty piękną bajkę Andersena „KRZESIWÓ”.

Andersen był wielkim pisarzem i bardzo dobrym człowiekiem. Od zwykłych ludzi nie wymagamy za wiele.

Od tego zaczyna się — a przynajmniej powinno się zaczynać — wychowanie dziecka: nie chyba nie jest

bardziej groźne, niż lekkomyślne rozwijanie sobkostwa. A ileż to matek zakazuje np. swoim dzieciom pożyczania „mym” zabawek.

Rośnie więc taki sobek na krótką pocięte tatusia i matusi — bo jeżeli takim pozostać, to da im się niebawem dobrze we znaki.

situa nauczone go nie pamiętać.

Na podwórzu domu, w którym mieszkam, co najmniej dwa razy dziennie pewien właściciel motocykla puszcza motor na cały regulator — motor wyje prerażenie przez kilkanaście minut, właściciela nic to nie obchodzi, że „innym” może to przeszkadzać.

PLAĆA TEATRÓW są aktorzy którzy — grają jakas

rolę — myślą tylko o sobie, nie współgrają z innymi aktorami. Są to kabotyni — nie można się z nimi porozumieć, bo nie uznają żadnej krytyki, widzą tylko tzw. własny pepek.

Tak więc raczej ma Andersen: pamiętaj — i ucz się tego od dzieciństwa — o innych. Wówczas życie twoje będzie bogatsze i piękniejsze, a ci „inni” unikną wielu niepotrzebnych przykrości.

Jest już PIERWSZY DOKTORANT

W UB. MIESIĄCU Wydział Chemii Politechniki Szczecińskiej już jako drugi wydział techniczny tej uczelni otrzymał prawo nadawania stopnia doktora nauk technicznych.



— Właśnie dzisiaj (29.VI. br.) — oświadcza p. dziekan — na posiedzeniu Rady Wydziału otworzyliśmy pierwszy przewód doktorski.

— Kto jest tym pierwszym doktorantem? — Mgr inż. Henryk Adamki, absolwent naszej uczelni z 1958 roku.

— Wiele praktyk, a nie pracownik naukowy? — Ci mają już otwarte przewody doktorskie w innych uczelniach, ponieważ do tej pory zdania byliśmy na ich usługi.

— Co jeszcze, poza podniesieniem rangi, daje Wydziałowi otwarcie wielu, tak zezwiny przywiej? — Przede wszystkim gwarantuje możliwość szybszego rozwoju własnych kadr naukowych.

— Posiadanie przynajmniej osmiu samodzielnych pracowników naukowych w tej chwili mamy ich dziesięciu: jednego profesora i osmiu docentów.

— O około pięćdziesięciu. — Studentów? — Bliisko trzystu.

— Do ub. roku 451 w tym 173 magistrów. — Panie docencie, znane i bardzo cenione w Szczecinie są ściśle wieli Wydziału Chemicznego Politechniki, jako samodzielnych i pomocniczych pracowników naukowych z praktyką.

— Wszystkie jednak przedsięwzięcia wykazują zainteresowanie współpracą dla poprawy trudnej sytuacji. Mimo, że TOS wystarzał się już o sze reg urzędów obsługowo — prawczych — od dwóch miesięcy nie możemy się doczekać zgłoszeń od chętnych — ich zainstalowania i wykorzystania.

— Jedną z przyczyn jest niewystarczające wyposażenie w sprzęt pomiarowy. Dotyczy to szczególnie POM-ów w Kamieniu, Trzebiatowie, Wolinie, czy też spółdzielni w mniejszych miejscowościach, pozbawionych obecnie zupełnie stacji obsługi. (wa)

— Wszystkie nasze starania idą zawsze w tym kierunku, aby osiągnięcia naukowe jak najbardziej służyły praktyce. W tej chwili na przykład profesor Tadeusz Rosner — najwybitniejszy dzisiaj w Polsce specjalista w dziedzinie włókien szlucznych — oraz docent Antoni Zielinski — profizjanka Wydziału, są w roku prac, które w końcowym efekcie mogą przynieść olbrzymie korzyści naszej gospodarce narodowej. Ale mówię o tym — jeszcze za wcześnie.

— Zyczymy więc dalszych sukcesów, a przede wszystkim szybkiego uzyskania praw habilitacji.

Rozmawiał JERZY KARPINSKI Fot.: Cz. Dmochowska

„Czar czterech kółek“ czy smutna bajka o usługach motoryzacyjnych

ANEKDOTĘ o dwóch najszczęśliwszych chwilach w życiu posiadacza samochodu można by w naszych warunkach uzupełnić dodając jeszcze trzeci moment — znalezienia placówki, która szybko i sprawnie przeprowadza obsługę techniczną, drobne remonty po umiarkowanych cenach oraz zapaszoną jest w pełni komplet części zamiennych.

Dlaczego? Kto powiemiem się tym zajmować? Choć problem jest bardziej skomplikowany niż mogłoby się wydawać, spróbujmy krótko odpowiedzieć na oba pytania.

Zasadniczo do wykonywania czynności „usługowo-remontowych dla pojazdów mechanicznych” powołane są placówki przedsiębiorstwa państwowego: TECHNICZNA OBSŁUGA SAMOCHODÓW. Jednak przez długi okres czasu stacje obsługi TOS powstawały raczej przypadkowo, bez dokładniejszej analizy potrzeb poszczególnych terenów, ich wyposażenie i pomieszczenia nie odpowiadały zupełnie potrzebom. Jednocześnie zaś nie przywiązywano dostatecznej wagi do znaczenia zaplecza w sytuacji stale i szybko rosnącego faboru samochodowego

w kraju. Efekty tego dały się wkrótce dotkliwie odczuć.

Dziś niedobór stanowisk obsługi w stosunku do aktualnych potrzeb wyraża się w woj. szczecińskim liczbą 181. Czy sytuacja w najbliższym czasie ulegnie poprawie? Na podstawie przeprowadzonej przez TOS analizy trzeba na to pytanie odpowiedzieć przecząco. W roku 1965, zakładająca podniesienie wydajności pracy o 35 proc. brakować będzie nadal około 180 stanowisk obsługi na terenie naszego województwa.

W poważnej mierze jest to wynikiem zbyt późnego podjęcia prób dostosowania zaplecza do dynamicznego wzrostu motoryzacji. Przecież dopiero od roku 1960 można mówić o praktycznych posunięciach zmierzających do stworzenia baz „remontowo-usługowych” z prawdziwego zdarzenia, kiedy stało się absolutnie jasne, że dalsze zaniedbywanie tego „zagadnienia” doprowadzi do katastrofalnej sytuacji w naszej motoryzacji.

Jednak, mimo poważnych wysiłków dyrekcji okręgowej TOS w Szczecinie i ofiarnej

pracy załogi przedsiębiorstwa, nie można z dnia na dzień, ani też nawet z roku na rok stworzyć odpowiednich warunków zapewniających choćby dostateczną obsługę nie tylko faboru samochodowego z naszego województwa, lecz także wozów licznie tu ściągających w okresie letnim z całej Polski.

Obecnie TOS dysponuje 54 stanowiskami obsługi, zgrupowanymi w czterech stacjach. Reszta stanowisk znajduje się w przedsiębiorstwach spółdzielczych oraz u prywatnych rzemieślników. Jednocześnie szereg przedsiębiorstw państwowych posiada własne, często dobrze wyposażone warsztaty i stacje obsługi. W tej sytuacji konieczna jest koordynacja działalności tych wszystkich placówek, celem jak najlepszego wykorzystania ich potencjału. Rolę tę spełnia TOS, będąc i tu, przed przedsiębiorstwem wiodącym w porozumieniu terenowo-branżowym.

Nie wszystkie jednak przedsięwzięcia wykazują zainteresowanie współpracą dla poprawy trudnej sytuacji. Mimo, że TOS wystarzał się już o sze reg urzędów obsługowo — prawczych — od dwóch miesięcy nie możemy się doczekać zgłoszeń od chętnych — ich zainstalowania i wykorzystania. Dotyczy to szczególnie POM-ów w Kamieniu, Trzebiatowie, Wolinie, czy też spółdzielni w mniejszych miejscowościach, pozbawionych obecnie zupełnie stacji obsługi. (wa)

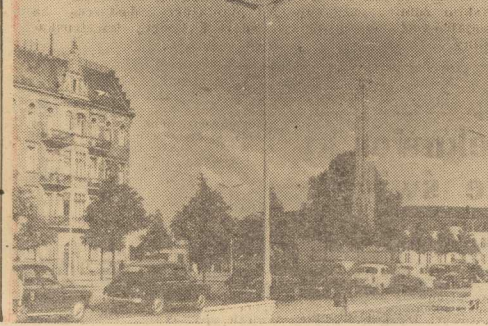


W BIEŻĄCYM ROKU, mają 56 lat od ukazania się pierwszej książki jednego z najświetniejszych polskich prozaików siedemdziesięcioletnie go Jana PARANDOWSKIEGO. Była to praca o Janie Jakubie Rousseau. Od tego czasu Jan Parandowski wydał drukiem dwadzieścia książek, wielokrotnie wznowiających i przekładanych na języki obce. O poczynności „jego dzieł może świadczyć fakt, że „MITOLOGIA” miała po wydaniu 10 wydań, a „MIĘSO W PŁOMIENIACH” — 7. Ostatnio nakładem „Czytelnika” ukazało się na półkach księgarskich wznowienie „WZGŁĘBIA SIĘ W SŁOŃCZNYM” (Wyd. Uchymiak).

Szczecińskie PRCiP pracuje dla „Manhattan'a“

NAJWIĘKSZA pogłębiarka szczecińskiego Przedsiębiorstwa Robót Czerpalnych i Podwodnych „INŻ. WENDA” pracuje obecnie na „eksporcie” dla portu gdynińskiego. Jednostka ta pogłębia rejdę Gdyni do 12,5 m, w związku z koniecznością lepszego jej dostosowania do kolejnego przyjęcia amerykańskiego superzbiornikowca „Manhattan” o nośności 106 tys. DWT, zawiąującego ostatnio regularnie do tego portu. Prace pogłębiarskie zakończone będą tu już około 20 lipca. Należy jednocześnie podkreślić iż „Inż. Wenda” poprawił finansowe wyniki swej pracy o 5 mln. zł. w stosunku do planu pierwszego półrocz.

Imna jednostka PRCiP — „TRITON” kontynuuje obecnie w Świnoujściu pogłębianie dojazdu do nabrzeża Władysława IV, przy którym głębokość w końcu roku wyniesie już 11,5 m. Jak więc widzimy, dotychczasowy awanport Szczecina szybko dogania najbliższy dotychczas port na Bałtyku — Gdynię i wkrótce będą tam mogły również zawiązać największe statki wchodzące na Bałtyk. Pierwszy etap prac przy nabrzeżu Władysława IV zakończony zostanie już w drugiej połowie lipca, umożliwiając tym samym cumowanie w tym miejscu jednostek o zanurzeniu 31 stop.





METALE... żywią rośliny

W ŻYCIU ROSLIN, w prawidłowym procesie ich vegetacji, obok nawozów, metale odgrywają zasadniczą rolę. Rola ta do niedawna była jeszcze nauce bliżej nieznana i dopiero ostatnie lata przyniosły w tej dziedzinie chemii rolnej ciekawe badania i odkrycia z zakresu wpływu metali na vegetację roślin.

Z dotychczasowych badań przyrodniczych w dziedzinie chemii rolnej można wysnuć jeden wniosek: metale — żywią rośliny, dopomagają im w trudnych procesach asymilacji i niektórych związków chemicznych, chronią przed chorobami, wpływają na lepszy ich rozwój i jakość.

Jak wynika z dotychczasowych badań — molibden — ten rzadki i bardzo poszukiwany w świecie metalurgii pierwiastek — nadający się do produkcji kwasów — w rolnictwie pełni rolę katalizatora w procesie wiązania azotu z powietrzem. Np. okazało się, że jeżeli w glebie nie ma w dostatecznej ilości tego pierwiastka — rośliny moliykowe i niektóre warzywa nie potrafią sobie poradzić z przyswajaniem azotu. Kiedy jednak zasilą glebę molibdenem — wtedy plony roślin zwiększają się wielokrotnie, mimo słabszego nawożenia.

Wykorzystując te własności molibdena, niektóre kraje zaczynają już stosować ten pierwiastek do nawożenia. Np. w Australii i Nowej Zelandii, uzyskano dzięki temu wielokrotnie większą wydajność tamtejszych pastwisk. Przy okazji stwierdzono też, że tak jak niedobór tego pierwiastka wpływa na wzrost roślin, w takim samym stopniu jego nadmiar działa ujemnie na organizm zwierzęcia.

W Polsce niektóre pierwiastki stosuje się już od lat na plantacjach roślin przemysłowych. Choć np. do produkcji buraków cukrowych używa się przy nawożeniu tego rodzaju pierwiastka — boru, którego brak w glebie powoduje groźną chorobę buraków tzw. zgorzeł.

Doceniając znaczenie metali w życiu roślin — specjaliści z dziedziny chemii rolnej pracują więc nad nawozami sztucznymi, które zawierająby mikroelementy, składające się z pierwiastków metali.

(K. Wróbel — BNT-PAP)

W ogródku działkowym

DZISIAJ kilka słów o nawożeniu pogłównym. Nie wszyscy zdają sobie w pełni sprawę, że gleba jest „spizarnią” z żywnością, której zapasy, wyczerpują się wskutek pobierania rozmaitych związków przez rośliny. Aby uprawiane rośliny były pełnowartościowym pożywieniem, „spizarnia” musi być stale uzupełniana. Dlatego też oprócz nawożenia stosowanego przed siewem, należy dawać nawozy pogłowne. Bardziej skuteczne niż jednorazowe jest parokrotne zasilanie roślin podczas ich wzrostu.

Do zasilania pogłównego mogą służyć następujące nawozy mineralne: superfosfat, sól potasowa, saletrzak i saletra. Nawozy winny być stosowane w stanie suchym ale wtedy należy strzec liście przed posypaniem ich nawozem. Jednorazowo rozsypane nawozy w ilości 1,5 do 3 kg na 100 metrów kwadratowych. Nawozy można rozpuścić także w wodzie w ilości 30 — 40 gramów na 10 litrów wody.

Saletr dajemy zawsze wyłącznie w stanie suchym. Nawozy mineralne, oprócz saletry, powinny być przykryte ziemią np. za pomocą motyki.

Na zakończenie warto jeszcze przypomnieć, iż nawozy azotowe jak np. saletra, saletrzak i siarczan amonu, zapobiegają ujemnym skutkom suszy. Natomiast superfosfat i inne nawozy fosforowe potęgują ujemne skutki suszy.

KWIATY Z EGIPCY

Od kilku lat Egipt intensywnie rozwija eksport ciekich kwiatów. W bieżącym roku kraj ten wyeksportował już, głównie do Włoch, NRF i Szwajcarii, 65 ton kwiatów.

SKUTKI ZIMY

Skutki tegorocznej zimy odczuł ogrodnicy i rolnicy w wielu krajach.

W USA zbiór owoców cytrusowych był w tym sezonie znacznie mniejszy. We Francji zbiór kalafiorów jest niższy o 125 tys. ton. Ogrrodnicy w NRF obawiali się, że obrót warzywami zmniejszy się o 1,5 mln marek niemieckich.

DLA AMATEK owoców proponujemy na lato to oryginalne nakrycie głowy, zawierające któregoś, można w razie czego upścić pragnienie. (CAF)

Cwierz milionowa tona!

O POSTĘPUJĄCEJ intensyfikacji produkcji rolnej na Dolnym Śląsku może świadczyć powiększenie upraw warzyw gruntowych. W roku 1937 w woj. wrocławskim pod uprawy warzyw zajętych było 6 500 ha, w roku 1962 — około 17 tys. ha. Zebrano z nich ponad czterdzieści mln ton warzyw (nieurealnij rok). Najkorzystniejszym pod względem gleby, klimatu i zasięgu zbytu rejonem są okolice Wrocławia, Legnicy, Ząbkowic, Dzierżonowa, Strzelina, Środy Śl., Olawy, Jawora, Ziętoli. Zbiera się tutaj mniej więcej połowę wszystkich dolnośląskich warzyw. Najmniej jawną uprawia się w rejonie podgórskim. (ZAP)

Jakie warzywa eksportujemy?

PODOBNI jak w latach ubiegłych eksportujemy do krajów Europy Zachodniej różne gatunki warzyw i owoców, pulpe owocową, marynaty, miód i pieczarki.

Dozwolone zaprzębowanie zgłaszają zagranicą na cebulę Wolską, cieszącą się dobrą marką na wielu rynkach. W związku z tym zakontraktowano w produkcjach 121 tys. ton, podczas gdy w ub. roku na eksport — 95 tys. ton.

Dużym uznaniem zagranicznych kupców cieszy się chrzan. W br. zakontraktowano 250 ton, ale możliwości zbytu są większe. W kilku ośrodkach, przeważnie w województwach warszawskim, łódzkim i zielonogórskim rolnicy zaczynają się specjalizować w uprawie tej rośliny.

Zakontraktowano także, na eksport 400 ton czosnku, 12 tys. ton kalafiorów, 5 tys. ton selerów (pole do popisu dla szczyńskich producentów), tereny naszego województwa silynczy przed wojną z upraw tej jazyzny), 30 tys. ton marchwi, 65 tys. ton wczesnych ziemniaków.

Z owoców największą popularnością cieszą się truskawki. Eksportujemy owoce świeże, mrożonki, a także pulpe. W dniach szczytowego urodzaju w tym sezonie do samych krajów skandynewskich z lotniska na Okęciu „odlatywało” codziennie 18 ton truskawek. Przewiduje się, że w tym roku plantatorzy dostarczą na eksport 8 tysięcy ton truskawek.

w wielu krajach. Węgrzy potrafili dostosować swoje wyroby nawet do angielskich gustów. Dużym powodzeniem cieszą się tam dżemy z brzoskwin, moreli, wiśni i śliwek a także sery, mrożonki i pikle.

PIECZARKI SMAKUJA

Największym w Europie producentem pieczarek jest Francja. Największym importem natomiast Niemiecka Republika Federalna (1 miejsce w Europie, II w świecie, po USA).

Ogródnicze ciekawostki ze świata

WĘGERSKIE DŻEMY

Węgry z roku na rok zwiększają eksport konserw i przetworów owocowych. Znalazły one znowa

Patrick Quentin

—118—

Jego dwie żony

(Tlum. Izabela Dąbbska)

— Nie wydałam jeszcze nic z tych pieniędzy, które mi dałeś. Muszę z tego opłacić tylko pokój i kanapkę.

— To wystarczy aż nadto. W porządku. A pieniądze na bilet pożyczę od Pawła.

Zatelefonowałam do Pawła, by się upewnić, że już wrócił po lunchu. Zastalem go w biurze. Gdy po skończonej rozmowie odłożyłem słuchawkę, Angelika posłusznie wkładała do walizki jakąś sukienkę.

— Jak już będziesz gotowa, to weź taksówkę i jedź na Penn Station. Poczekaaj na mnie i na Pawła przed okienkiem informacji.

Nie odpowiadała, tylko pakowała dalej walizkę. Po wyjściu z hotelu, udałem się do biura Funduszu. Miałem tylko tyle czasu, żeby w najogólniejszych zarysach opowiedzieć wszystko Paulowi, a już nie zdążyłem odwiedzić się szeregów rozmowy Sandry z Trantem. Pożyczył mi z kasy Funduszu dwieście dolarów i pospieszył z kluczem na West Tenth Street.

Taksówka zawiozła mnie na Penn Station przed pięć. Angelika, w czarnym starym płaszczu i szaliku związanym pod szyją, czekała na mnie przy okienku informatora. Poszedłem do kasy i wykupiłem bilet do Clacton, nabyłem też kilka pism ilustrowanych. Wróciwszy do Angeliki, dałem jej bilet i resztę pieniędzy. Włożyła wszystko razem bez słowa do portmonetki. Stał się czekając na Pawła.

Zjawił się dziesięć minut po piętej, taszcząc dwie wa-

—119—

lizey. Uśmiechnął się trochę nieśmiało do Angeliki i powiedział:

— Halo, Angeliko! Jak się masz!

— Jak się masz, Paulu!

Postawił walizy na ziemi i rzekł.

— Zapakowałem wszystko, co tylko mi się wydawało, że może należeć do kobiety. Nawet fajkę z morskiej pianki. Nigdy nic nie wiadomo... — uśmiechał się do nas. — No, drogie dzieci, dużo szczęścia, powodzenia, et cetera. Muszę zaraz wrócić do biura i pewnej miłej bogatej damy, którą chcę trochę obskubać. Zadzwoń do mnie, jak tylko będziesz mógł, Bill, a opowiem ci wszystko o Sandrze.

Pokiwał nam ręką i odszedł, nim zdążyłem mu podziękować. Pociąg już podstawiono i ludzie tłoczyli się na peronie. Poszedłem walizki na półce, a pisma na siedzeniu. Do odejścia pociągu pozostały jeszcze tylko minuty. Wysłaliśmy jednak z wagonu i stał się tylko siebie na peronie. Jeszcze dziesięć minut!

Sam nie wiem, czemu Angelika wyszła za mną ani czemu nie odszedłem od razu. Jakaś część mojej istoty przegadała jak najbardziej się od niej uwolnić, inna znowu — jakby pod wpływem paranoji — trzymała mnie przy niej jak nadzburę. Bądź co bądź jest sama, nikomu niepotrzebna, przegrana i wraca do jedynego miejsca na świecie, gdzie będzie mile powitana. Teraz, kiedy już rozwiązałem cały problem i kiedy nie mogła mi wyrządzić żadnej krzywdy, poczułem dla niej ciepłe uczucie miłości.

— Czy masz mi jeszcze coś do powiedzenia? — spytała.

— Chyba nie. Napiszę ci, jaki obrót przyjmie sprawa.

— A ja ci zwrócę pieniądze.

— O, nie myśl o tym!

— Nie! — upierała się. — To mój dług.

—120—

Pomyślałem wtedy, z jaką echiwością Ellen pokłona łapówkę i jak chętnie ja sam przyjąłem wiecprezura. Kontrast nie był specjalnie pochlebny. Ale przestałem o tym myśleć. Tlum na peronie zaczął się przemieszczać, minął nas jakiś człowiek z wózkiem pełnym gazet i pism ilustrowanych.

— Pozdrów ode mnie ojca — powiedziałem.

— Dziękuję.

Była taka piękna i taka zagubiona na świecie! Zastanawiałem się, o czym może myśleć w tej chwili, ale szybko odsunąłem od siebie to pytanie.

— Mam nadzieję, że będziesz się dobrze czuła u ojca.

— Dobrze? — zwróciła na mnie swe ogromne szare oczy. — Sądzi się, że gdziekolwiek może mi być dobrze?

— Na razie nie zdaję sobie może z tego sprawy, ale na pewno będzie ci w życiu lepiej bez Jaime'go.

— Tak myślisz?

Jej beznadziejność doprowadzała mnie do rozpacz. Powiedziałem więc dość szorstko:

— Na miłość boską, przecież w tym nie kończy się cały świat!

Dla ciebie może nie. — Jej oczy spoczęły nagle na mnie twarzą i pogardliwie, prawie nienawistnie. — Dla ciebie nigdy nie się nie skończy, bo wszystko potrafisz sobie jakoś „zalatwić”. ...Ktoś został zabity? Trzeba to jakoś zalatwić! Ktoś za dużo wie? Zalatw to jakoś, Bill! Ktoś stoi na przeszkodzie planom? Wsadź go do pociągu, zataw i tę sprawę! Wiele się w życiu nauczyłeś, Bill — powiedziała. — Ooo... bardzo wiele. Ty i Callinghamowie to wspaniale dobrany mariaż! Trudno sobie wymarzyć lepszy!

Odwrociła się gwałtownie ode mnie i posła w stronę swego wagonu. Poszedłem za nią...

(Ciąg dalszy nastąpi)



OSZCZEP Ozoliny zbliża się do „60”. W drugim dniu Memoriału braci Znamieńskich, który odbywał się w Moskwie, już w pierwszym rzucie ustanowiła ona nowy rekord świata wynikiem 59,78 m. Na zdjęciu — Ozolina w momencie rekordowego rzutu.

Foto: CAF

„KATASTROFA” na boisku do siatkówki

POZIOM SZCZECIŃSKIEJ siatkówki — zwłaszcza żeńskiej — jest wiecznym tematem narzekania. Wracamy do tego problemu również dziś, bo wiemy do kolejnych refleksji prowokuje turniej SZS, zakończony w niedzielę w Szczecinie.

Drużyny gospodarzy zajęły ostatnie miejsca. Z tego tytułu nie warto cznie alarmu, bo ktoś musi być ostatni. Chodzi jednak o katastrofalną różnicę poziomu między drużynami przyjezdnymi a zespolami szczecińskimi.

Nowak i „Hilga” na szóstym miejscu w Akwizgranie

BONN PAP. NA MIĘDZYNARODOWYCH zawodach hipicznych w Akwizgranie (NRF), dobrze spisał się reprezentant Polski — Janusz NOWAK. Startował on w konkursie specjalnym, podczas którego każdy z zawodników musiał w ciągu jednej minuty pokonać jak najwięcej przeszkód. W tym trudnym konkursie Nowak, w barwach silnej konkurencji, zajął drugie miejsce. Startował on na klaczy „Hilga”. Zwycięzcą tego konkursu został mistrz Europy Włoch Mancinelli na koniu „Rocchetto”.



GODZ. 19 — Odra naprzeciw Dworca Gł. — kajakowe mistrzostwa „S „Start”.
GODZ. 14 — stadion Czarnych przy ul. Chopina — imprezy sportowe z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości, m. in. wyścigi rowerowe dla dzieci, ogólnopolskie losowanie koto-łotka, zawody koszykówek kobiet, siatkówki kobiet i mężczyzn, tradycyjny mecz piłki nożnej: Prezesi Spółdzielni — WZSP.
GODZ. 18 — stadion Czarnych przy ul. Chopina — mecz piłki nożnej o wejście do II ligi CZARNI — ZAWISZA Bydgoszcz.

Zorganizowana rozrywka sportowa

Zamiast niebezpiecznych zabaw w Wilhelma Tella

NIE WSZYSTKIE DZIECI UCZĄ SZCZĄJĄCE DO SZKOŁY MOGŁY WYJECHAĆ NA KOLONIE CZY WAKACJE W MIEŚCIE I NIE OPIEKI ZWLASZCZA W CZASIE, GDY RODZICE SA W PRACY. DLA NICH TO WŁASNIE — NA KONFERENCJI PRZEDSTAWICIELI KURATORIA, INSPEKTORA TU OSWIATY, MIEJSKIEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ I TURYSTYKI, TOWARZYSTWA KRZEWIENIA KULTURY FIZYCZNEJ I TOWARZYSTWA PRZYJACIÓL DZIECI — POSTANOWIŁO ZORGANIZOWAC WAKACYJNY WYPOCZYNEK POD FACHOWYM OKIEM INSTRUKTORA, NAUCZYCIELA.

OD MAJA w szkole nr 55 przy ul. Królowej Jadwigi czynny jest punkt gier i zabaw dla dzieci. Ten wydział pod każdym względem osrodek zorganizowało Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej. Planuje ono otworzyć w najbliższych dniach czterech następnym. Uzasadnione to jednak jest: od przydziału wykwalifikowanych nauczycieli, których obiecał przysłać Inspektorat Oświaty.



JUŻ NIE O KROK, a o przysłówiową gumę od zdo bycia tytułu mistrza swego zrzeszenia, był znany kolarz szczecińskich Czarnych — MIKOŁAJCZAK podczas wyścigu o mistrzostwo ZS „Start” w Koźlu. Na metę 134 km trasy Mikołajczak „upał” razem ze Staszkiem GAZDĄ. Z czterech sędziów celowniczych dwóch orzekło zwycięstwo kolarza szczecińskiego, dwaj pozostali uznali, że linie mety pierwszy przejechał GAZDA. Ponieważ w tej drugiej dvojce był główny sędzia wyścigu z głosem decydującym — „licytacje” wygrał GAZDA. Szkoda, że na mecie nie było fotokomórek...

Drugie miejsce Mikołajczaka jest jego dużym sukcesem. Tym większym, że w wyścigu brali udział tacy kolarze, jak wspomniany już GAZDA, Roman Chłiej, Świątek, Głowaty.

Z reprezentacją Polski na kolarski wyścig „Dookoła Irlandii” udał się w czwartek również szczecińczyk Mikołajczak. To wysokie wyróżnienie spotkało go w nagrodę za wspólnie wyścigi, osiągnięte podczas niedawnych wyścigów w Rumuni. Jak wiadomo, wyścig w Irlandii rozpoczyna się dziś.

Sternberg w szpitalu

NIE BĘDZIEMY mieli okazji do oglądania w akcji znakomitego tyczkacza amerykańskiego, rekordzisty świata — Bria STERNBERGA, który miał w najbliższym czasie wyjechać do USA na europejskie tournée (m. in. mecz z Polską). Oto podczas treningu w Seattle, Sternberg upadł nieszczęśliwie obok skrzyni wypełnionej gabkami doznając ciężkiej kontuzji. Lekarze przypuszczają, że nasąpiło uszkodzenie mięśni kręgosłupa szyjnego. Zachodzi obawa, iż Sternberg nigdy więcej nie będzie mógł stanąć do walki na szkoni.

Dziękujemy...

...za pozdrowienia przesłane redakcji przez reprezentację Szczecina z I Ogólnopolskiej Spartakiady Szkół Przykładowych Ministerstwa Budownictwa i PMB w Opolu.

NAJSZYBCIEJ zabrał się do dzieła MKKFFIT. Wydelegowano 10 instruktorów, przydzielono sprzęt sportowy i w rezultacie na 10 boiskach szkolnych setki dziewcząt i chłopców w zorganizowany sposób spędza wakacyjne przedpołudnia. Przeciwnie na każdym boisku przebywa około 100 ćwiczących. Piłka, ręczna, koszykówka, siatkówka, badminton — to najchętniej uprawiane sporty. A oto wykaz boisk na które może przyjść każde dziecko i znaleźć zorganizowaną sportową rozrywkę: szk. nr 4 — ul. św. Kingi, szk. 16 — ul. Chobolańska, szk. 60 — ul. Witkiewicza, szk. 19 — ul. Rew. Październikowej, Zakład dla Niedostosowanych — ul. Wielkopolska, szk. 36 — ul. Rew. Październikowej, szk. 27 — ul. Dubois, szk. 64 — Plac Grunwaldzki, szk. 28 — ul. Rooseveltka, szk. 4 — ul. Cyryla i Metodego.

Przed mistrzostwami świata w szermierce 28 państw i 350 zawodników na gdańskiej planży

SZERMIERCZE mistrzostwa świata, które rozpoczyna się 15 bm. w Gdańsku już pobili rekord zgłoszeń. Do walk o tytuły najlepszych szermierzy świata staną ostatecznie reprezentanci 28 państw — Poludniowej Afryki, NRF, NRF, Australii, Belgii, Bulgarii, Danii, USA, Finlandii, Francji, W. Brytanii, Włoch, Węgier, Japonii, Luksemburga, Malt, Norwegii, Rumunii, Szwecji, Szwajcarii, Tunisu, ZSRR, Jugosławii, Australii, Holandii, Wenezueli, Turcji i Polski. W poprzednich mistrzostwach świata w 1962 r. w Buenos Aires startowało 19 państw a w 1961 r. w Turynie — 26. Ogółem zgłoszonych zostało ponad 350 zawodników. Najliczniejszą obsadę ma szpada — 101 zawodników i 18 drużyn. Do turnieju floretu kobiet zgłosiły się 94 zawodniczki i 15 drużyn. W florcie mężczyzn walcząc będzie 90 szermierzy i 17 zespołów, a w szabli — 77 i 11 drużyn. Gdańskie mistrzostwa wywołają

również rekordowe zainteresowanie wśród prasy, radia i telewizji. Relacje z pojedynków o mistrzostwie świata i turnieju młodzieżowego będą skierowane do widzów polskich, a 18 zagranicznych. Zgłoszonych zostało również 6 federacji szermierczych i 4 zagranicznych. Sprawy administracyjne obok gospodarzy przysyłają do Gdańska: Węgry i NRF. Ponadto telewizjowicze Polski, ZSRR, Węgier, Czechosłowacji i NRF będą mogli obserwować gdańskie mistrzostwa.

Pogoń II i Pionier wchodzi do A klasy

Po zakończeniu rozgrywek mistrzostwskich w piłce nożnej na rok 1962-63 — podajemy końcowe tabele.

KLASA B — GR. I

1. Pogoń II Szczecin	30:6	69:10
2. Pionier Szczecin	29:7	67:32
3. Orzeł Szczecin	28:8	59:34
4. Czarni B Szczecin	21:15	46:33
5. Polonia Płoty	17:19	41:43
6. Falga Międzywojcze	14:22	36:58
7. Wiarus Szczecin	13:23	46:50
8. Rega Trzebiatów	12:24	27:50
9. Odrzanka Radziszewo	9:27	29:64
10. Falga Trzebiatów	7:29	35:64

MISTRZOSTWO Klasy B gr. I zdobyła KS Pogoń II Szczecin — do klasy A awansują dwie drużyny: POGON Szczecin i PIONIER Szczecin. Do klasy C spadają trzy ostatnie drużyny: FALGA Trzebiatów, ODRZANKA Radziszewo i REGA Trzebiatów.

KLASA B — GR. II

1. Stal Lipiany	35:1	127:30
2. Polonia Gryfino	24:12	93:34
3. Pogoń Barlinek	23:13	66:37
4. Dąb Dobno Lub.	21:15	51:48
5. Sokół Bólesławo	19:17	41:55
6. Piast Chociwel	18:18	38:51
7. Orzeł Małkocino	17:19	39:53
8. Błękitni Stargard	14:22	29:56
9. Junwald Choszczno	5:31	17:72
10. Ina Dolice	4:32	14:83

MISTRZOSTWO zdobyła drużyna RKS STAL Lipiany — do Klasy A awansują dwie drużyny: STAL Lipiany i POLONIA Gryfino. Do Klasy C spadają cztery drużyny: INA Dolice, GRUNWALD Choszczno, BŁEKITNI Stargard i ORAZ PIAST Chociwel za nie wypełnienie obowiązków regulaminowych (§ 24).

DO Klasy B awansuje 9 drużyn — mistrzowie grup Klasy C: STAL SEMB Szczecin, OGNIWO Babinek, ISKRA G. Golczewo, ŁACZNOŚCIEWICZ G. Golec, SWIATOWID Łobez, KŁOS Pelczyce, LZS Kłodzino, MIESZKO Mieszkowice i SPARTA Reza.



Wyszedł z domu i nie wrócił

Ubrany był w czapkę samodzielną (biało-zielona kra-)... kurkię koloru granatowego, popielatą drelichową bluzkę roboczą, również popielate drelchowe spodnie, koszulkę flanelową w kratę, białą pulawę w niebieskie pasy, drugi sweter ciemnoniebieski, czarne kamizelki.

Ktokolwiek zna miejsce pobytu zaginionego proszony jest o udzielenie informacji Komendzie Wojewódzkiej MO, Szczecin, ul. Matopolska 47, pokój 22, tel. 456-01, wewn. 737 lub do najbliższej jednostki MO. Na brzytnie osoby udzielającej informacji gwarantuje się dyskrecję.

STRACONY CZAS

Jest godz. 8.40. Urząd Pocztowy przy ul. Bogurodzicy powolutku napienia się interesantami. Przeważnie są to osoby z przekazami pieniężnymi, dłużnicy ORS-u...

Stoję w kolejce, w której jest około czterdziestu osób. Wszyscy się denerwują. Po przeczytaniu od deski do deski porannej gazety dobrane...

Pytałismy w Wydziale Gospodarki Komunalnej MRN, w Miejskim Zarządzie Dróg i Mostów, w Miejskim Przedsiębiorstwie Robót Drogowych...

Teżo rodzaju „dyskusje” słyszymy bardzo często na szczebiącym dworcu. Długie kolejki liczące tu można w kilometrach. A straty czasu? (Jaw.)

Przez nasze okulary

PRZYSZLI, rozkopali, poszli. Po pełnym czasie wrócili i zasypali doły, ale tylko w tych miejscach, w których przebiegają szyny tramwajowe. A jak zasypały? A no wstyd powiedzieć.

Gdzie? Na ulicy Śląskiej. Przyszli, rozkopali, za kopali i poszli kopać dalej. Teraz ulica wygląda podczas deszczu jak gliniana bajoro, jak pustynia — w czasie pogody.

Gdzie? Na pięknej niedgdy Alei Jedności Narodowej.

A właśnie tą ulicą podążają codziennie do pracy „ojcowie miasta”. Ci, którzy tak konsekwentnie „rozbabrali” ulicę, mogliby okazać im chociaż trochę względy. „Fuszery” są jednak odważni. Nie boją się ani ojców miasta, ani opinii publicznej.

Pytałismy w Wydziale Gospodarki Komunalnej MRN, w Miejskim Zarządzie Dróg i Mostów, w Miejskim Przedsiębiorstwie Robót Drogowych. Nikt nie wiedział. A szkoda, bo uszycy w mieście mówią, że taka robota to prosta pertakotwo.

Wiek elektryczności i... prowizorek?

W LIŚCIE do redakcji nasi Czytelnicy piszą: „W osiedlu przy ul. Rugańskiej mieszka nas STO DWADZIEŚCIA rodzin. Wszyscy jesteśmy członkami spółdzielni mieszkaniowej „BAŁTYK”.

NACZELNY inżynier Szczecińskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego Nr 2 stwierdza krótko i rzeczowo: — Istotnie odcieśliśmy w osiedlu światło, bo Zakład Energetyczny zaczął deptać nam po piętach. Zresztą podłączenie było ono prowizorycznie, z budowy.

Spółdzielnia również nie poczuwa się do odpowiedzialności, zrzucając winę na elektromontaż, bowiem — jak stwierdził zastępca prezesa — w 1961 roku zawarto umowę, na mocy której przedsiębiorstwo to zobowiązane zostało wykonać podłącze do sierpnia ubiegłego roku i urządzić podłączenie transformatorów.

Przez rok SPBM-2 niczym dobry wujek zezwalało na korzystanie z energii zasilającej budowę. Nikt z lokatorów nie miał licznika. Opłaty uszczędniano według danych szacunkowych na rzecz SPBM.

Jak poinformował nas zastępca prezesa spółdzielni „Bałtyk”, za tydzień osiedle otrzyma energię. Po wielu interwencjach zainstalowane będzie podłącze przejściowe.

I znów prowizorka. Wydaje nam się, że już dziś zastanowić się trzeba, czy za rok nie powstanie podobny problem. (Jaw.)

„Powiedz mi dziś” Zwycięzcy konkursu na piosenkę

WE WTÓREK rozstrzygnięty został otwarty konkurs na piosenkę, zorganizowany wspólnie przez WPiA i Redakcję „Dziś i jutro” w związku z II Ogólnopolskim Festiwałem Młodych Talentów. Na konkurs wpłynęło ponad 90 prac, z których 62 oceniono jako odpowiednie konkursowym założeniom.

II nagrodę otrzymali ci sami autorzy za piosenkę „CO TO JEST”, III nagrodę piosenka — „MAJOWY ZMIERZCH” — Jerzego Antoniego BUZUKA do słów Wojciecha LIPNIAKOWSKIEGO, oboje z Warszawy.

Tu „Karambol”!

WAKACJE są dla studentów zespołów artystycznych tradycyjnym okresem wędrowek po kraju. W woj. szczecińskim występować będą studenci z Wrocławia. Przyjechał do nas m.in. znany teatryk „KARAMBOL”.

Nagrodzone piosenki usłyszymy na galowym koncercie festiwalowym w wykonaniu popularnych piosenkarzy Katarzyny Bovery i Mieczysława Friedla.



I maja br. około godz. 22 wyszedł z domu i do chwili obecnej nie powrócił ERZY ADAMIAK, syn Stefana i Heleny (z domu Krupa), urodzony 16 grudnia 1933 r., w Aleksandrowie, pow. Węgorów, ostatnio zamieszkały w Stargardzie Łobeskim.

RYŚOPIS: wzrost 158 cm, wiek około 30 lat, włosy ciemnoblonde, gesty, lekko fawowane, postać wysmukła, czoło niskie, oczy niebieskie, nos średni, wąski, rzęsy, kciuk nosa lekko skrzywiony w lewą stronę, uszy średnie przylegające.

ZNAKI SZCZEGÓLNE: Na prawym lub lewym łuku brwiowym poprzeczna blizna po rozcięciu. Na lewej ręce tatuaż: zegarek słoneczny, statek żaglowy, kotwica, popielate marynarskie. Na prawej ręce tatuaż: popielate Indianina, głowa młodej kobiety w berecie, serce przebite strzałą.

Jubiler advertisement for jewelry, watches, and repair services. Includes contact information for 'JUBILER' at ul. Wielka 8.

Tracownicy poszukiwani advertisement for various professions including firefighters, electricians, and construction workers.

Advertisement for 'Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych' offering services in Szczecin.

Advertisement for 'Opłeszczenia drobne' and other services, including 'Nauka' and 'Kupno'.

Advertisement for 'Teatru' and 'Kina' listing various theatrical and cinematic performances.

Advertisement for 'Różne' and 'Sprzedaż' listing various goods and services for sale.

Advertisement for 'Lokale' and 'Mieszkanie' listing various real estate and rental opportunities.

Telewizja

PROGRAM SZCZECIŃSKI:

9.55 - program dnia, 10 - dla dzieci „Dziadek Burów i jego przyjaciele zwierzęta”, 14 - program dnia, 15 - „Niedzielnia biesiada”, 15.45 - film z serii „Przygody Sherlocka Holmesa”, „Zacna babcia”, 16.15 - „W letniej podbiegnie”, 16.55 - film radz. - od lat 19 „Ucieczka nad morze”, 18.10 - (teleturcja) „30 pytań”, 19.10 - „Wspomnienia o gwiazdach”, 19.40 - kwadrans recenzenza”, 20 - dziennik TV, 20.30 - 17 - „Sporowa niedziela”, 20.55 - „Sport franc. - od lat 16 „Kochankowie z Werony”, 22.40 - sprawozdanie z Belgradu z zakończenia mistrzostw Europy w gimnastyce, 23.30 - program na jutro, melodia na DOBRANOC.

PROGRAM BERLIŃSKI

10 - „Dni Bałtyku”, 12.30 - transmisja z Belgradu mistrzostw Europy w gimnastyce mężczyzn, 13.10 - „Dokoła świata”, 13.35 - „W moskiewskiej szkole cyrkowej”, 14 - audycja dla wsi, 15 - przegląd tygodnia, 15.20 - widowisko dla dzieci od lat 8 „Przyjechał cyrk lalek”, 16 - film TV „Letnia noc i trzech panów”, 17 - „Po tamtej stronie Ekwadoru”, 17.25 - komedia filmowa - węg. „Dwa pietra szczęcia”, 19 - aud. naukowa, 19.50 - pozdro wienia TV dziecięcej, 20 - sport i muzyka, 20.30 - kronika, przegląd wydarzeń, 21 - „Musica viva”, 21.35 - „Reportaż z Wietnamu (I część)”, 22.05 - transmisja z mistrzostw Europy gimnastyki mężczyzn.

PONIEDZIAŁEK: 10.50

- gimnastyka dla wszystkich, 11 - kronika, przegląd wydarzeń, 11.30 - film radz. „Podwójny naręczony”, 12.30 - test, 14.30 - „Kilka kroków do granicy”, 15 - widowisko dla dzieci od lat 8 „Spokojnie się u prof. Filmm Fichta”, 19.40 - tysiąc wiadomości TV, 19.50 - pozdro wienia TV dziecięcej, 20 - „W 24 godziny później”, 20.25 - programy pokody, kronika, przegląd wydarzeń, 21 - dla miłośników starych filmów „Maty koncert”, 22.30 - „Czarny kanał”, 22.30 - „Dzień dobru”, „Rostock”, 22.50 - kronika, 23 - „Na wielkiej wiozy”.

Radio

WIADOMOŚCI: 7.30, 8.30, 12.05, 17-23.50;

SERWIS RYBACKI: 20.57.

SZCZECIN: 8.10 - magazyn wojakowy, 10 - repert. z Malborka, 10.15 - kwadrans piosenek, 11 - „Niedzielnia przedpołudnie”, 11.15 - rozmowa ze słuchaczami, 11.25 - magazyn artystyczny, 16.02 - „O wios od afery”, 20.30 - „Pjaskar”.

WARSZAWA: 8.35 - „Radio-problemy”, 9.20 - feliton literacki, 9.30 - wakacje z lodia i piosenka, 12.10 - po raneek symfoniczny, 13.15 - „Jakos trzeba przedmowa”, 13.30 - „Moskwa z melodia piosenka”, 14 - mikrofon dla wszystkich, 15 - dla dzieci „Wzgorze ciot”, 16.30 - koncert chopinowski, 17.05 - feliton na tematy niedzynardowe, 17.15 - piewca Słanin, 17.30 - „Co ty na to”, 19 - „Studio wspolczesne” 20 - rewija piosenek, 22.30 - muzyka taneczna.

Kluby

13 MUZ - pl. Zohierza 2 - dandosi g. 20

WYSTAWY MUZEUM - Staromlyńska 27 - III wystawa plastyki Ziem Nadodrzańskich, sredniowiecz na rezbna potrawka tenesnisowe stroje ksiazat szczecińskich g. 10-16; WALY CHRO-BREGO 9 - archeologia, wystawy morskie, przyrod., kultura Afryki Zachodniej, z dziełow kowalstwa i monet na Pomorz. Zachodnim, urzadzienia i mechanizmy statkow morskich g. 10-16.

Dyzury

KLINIKA CHR DZIECIĘCJI - Unii Lubelskiej; I KLINIKA CHR - Unii Lubelskiej; PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA - Sw. Wojciecha 7 - 9-14 i od g. 19-7 rano.

APTEKI NR 4 - Woj. Pol. 14 - tel. 352-61; NR 47 - Jaromira 11 - tel. 422-46; NR 1 - Mielkiewicza 101 - tel. 730-44

Podziennie pogotowie pracy - Apteki: Nr 19 (Glinki), Nr 11 (Dąbie), Nr 12 (Podjuchy).

22 Lipca święto radości i odpoczynku

W UBIEGLY piątek w Komitecie Miejskim PZPR w Szczecinie powołano komitet obchodu Święta Odrodzenia. W skład komitetu wchodzi przedstawięle KM PZPR, PMRN, organizacji społecznych oraz zakładów pracy. Tegoroczne święto - XIX rocznica wyzwolenia Polski i powstania władzy ludowej - obchodzone będą w naszym mieście szczególnie uroczysto. Podobnie jak w latach ubiegłych, uroczystości 22 Lipca poprzedzi kampania, popularyzująca ca historyczne znaczenie Manifestu PKWN i dorobek Polski Ludowej. W licznych zakładach pracy, instytucjach i urzędach będą organizowane wieczornice i koncerty. Pomysłano także o festynach na wolnym powietrzu, a przede wszystkim o masowych wycieczkach za miasto.

W przeddzień rocznicy Święta Odrodzenia przewidziany jest capstrzyk oraz złozenie wieńców pod pomnikiem Wdzięczenia. Wyświetlane będą filmy fabularne i oświatowe w różnych punktach miasta a także odbędą się koncerty orkiestr dętych.

Kurs dla bibliotekarzy

BIBLIOTEKA Wojewódzka w Szczecinie organizuje dla absolwentów liceów ogólnokształcących i pedagogicznych, pragnących rozpocząć pracę w zawodzie bibliotekarskim, kurs przysposabiający do zawodu bibliotekarza. Kurs odbędzie się w Gdańsku od 9 do 28 września. Koszty zakwaterowania, wyżywienia oraz przejazdu pokryją organizatorzy. Osobom, które ukończą kurs z wynikiem pomyślnym, zapewnią się pracę w bibliotekach na terenie województwa szczecińskiego. Podania wraz z życiorysem i potwierdzonym odpisem świadectwa naturalnego należy składać do 15 sierpnia na adres: Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Podgórna 15/16. Dodatkowych informacji Biblioteka udzielić może pisemnie lub telefonicznie (nr 39-291 lub 39-282 wewn. 22).

Większość miejsc na kursie jest ograniczona.



FMT już na finiszu



Sympatyczny duet z Rzeszowa Mirosława Kubasińska i Tadeusz Nałepa

„Złota Dziesiątka” w pożegnalnym ukłonie

DWA DNI „gorących rytmów” już poza nami. FMT wystarował pod znakiem fatalnych perypetii z tzw. radiofonizacją, oraz Beaty Arienskiej a także inną niż operetka w publiczności.

MŁODZI LUDZIE, ci z widowni przeholowali nie co, mówiąc delikatnie, gdy w pierwszym dniu imprezy nie ograniczając się tylko do tańców czy głośnego aplauzu, swym niekulturalnym zachowaniem po prostu uniemożliwili normalne przeprowadzenie przesłuchań. Jesteśmy jak najbardziej za żywo jawością i entuzjazmem, jesteśmy jednak jak najbardziej przeciw chamstwu. O tym, że na kortach nie było dobrej zabawy, na co wszyscy chyba liczyliśmy, świadczą m.in. (przykłady podobnego rodzaju można mnożyć) zdjęcia które zamieszczamy obok.

O ile „bitnicy” na widowni nie zdali egzaminu, to kandydaci do „Złotej Dziesiątki” pokazali się, poza nielicznymi wyjątkami, z jak najlepszej strony. Potwierdzają się nasze przedfestywalowe spostrzeżenia na temat wyższego niż w ubiegłym roku poziomu śpiewającej młodzieży - sprawili to przede wszystkim przepadająca wstępnie przesłuchania dopuściła do decydującego startu 43 osób zamiast przewidzianych 40.

DZIS RANO opublikowane zostało komunikat jury powołanej składowo „Złotej Dziesiątki”. Nie uprzedzając werdyktu możemy donieść, że nam osobście podobał się Urszula BARDO bardzo kulturzenie zaśpiewała „Teddy”, Zenona BUBACZ (wykonała dwa tematy jazzowe „On the Sunny Side of the Street”, Halina FRACKOWIAK („Jim

REPORTER zanotował

W ZAJEZDNI tramwajowej nr Gólcimie dostał się pod koła autobus. Zmarł pracownik MPK - 41-letni Józef B. zam przy ul. Parkowej 28. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala.

SAMOCHÓD wyładowany beczkami przyniósł 34-letniego Bolesława P. pracownika PPDUR „Gryt”. Bolesław P. ma zgłębioną kłatkę piersiową i przyniesiony w szpitalu.

5-LETNI Władysław T. wpadł wczoraj na ul. Mickiewicza pod samochód, doznając wstrząsienia mózgu i ran głowy. Pogotowie odwioziło chłopca do kliniki przy ul. Wojciecha.

TRAMWAJ linii 2 i 8 kursowały od godz. 17 do 17.20 ul. Głabiska tylko do elekrowni. Powód - na przejeździe kolejowym zderzyła się „świnia” z ciężarówką. Ofiar w ludziach nie było.

Bal 18-lecia w Kronice Filmowej

NA szczecińskich ekranach wyświetlana jest obecnie kronika filmowa z dziejami z Balu Maturzystów, zorganizowanego przez mieszczańską „Polska”, „Kurier” i Komitet Rodzicielski 5 szkol w „Kaskadzie”. Urodzeni w Szczecinie, w Szczecinie dotrzymali swoje pamiętkowe zdjęcie obejrzać w kinie

Trema, zdenerwowanie... EGZAMINY!!!

DZIS jest właściwie po wszystkim. Młodzieź cze ka na wyniki egzaminów. Ale w piątek, gdy odziedziliśmy Wydział Ekonomiczny Politechniki Szczecińskiej, atmosfera była gorąca i nerwowa.

Na długo przed godziną rozpoczęcia egzaminu w gmachu uczelni przy ul. Mickiewicza było rojno. Dziewczęta skromnie ubrane i uczesane, chłopcy w ciemnych garniturach. Tylko niewiele osób pozwoliło sobie przysiąć na egzamin w kolorowych wdziankach.

Młodych jest bardzo dużo. Przed tablicą ogłoszeń cisną się do list z podzieleniem na sale i grupy egzaminacyjne. Ogółem zdaje egzaminu na Wydział Inżynieryjno - Ekonomiczny i Ekonomiczny ponad 400 młodych ludzi. O przyjęciu zdecydować dobrze zdają egzamin.

ALE ote wszyscy są już w salach. Asystenci

sprawdzili personalia przyszłych studentów, wydali papier osteplowani pieczęcią uczelni. Do auli wchodzi przewodniczący komisji egzaminacyjnej, dziekan Wydziału doc. dr ST. SCHWANN i prof. Alfred WIEŁOPOLSKI. Doc. Sł. Schwann wygłasza krótkie przemówienie, podkreślając doniosłość chwili. W obecności młodzieży zostaje zlamana pieczęć, strzegąca tajemnicy tematów egzaminacyjnych. Prof. Wiele polski czyta tematy. Przy sli ekonomisci wstrzymują ją oddech. Latwe czy trudne??

- Przenysli i handel w Królestwie Polskim i okręgu białostockim w latach 1815-1860” - mówi prof. Wielopolski - temat drugi: „Charakterystyka uwarstwienia społecznego na podstawie „Pana Tadeusza”, temat trzeci: „Rozwój komunikacji na ziemiach polskich w XIX wieku”.

Za cztery godziny będzie już po egzaminie. (wit) Fot. St. Cieślak

W TROSCIE O ZWIERZĘTA

POWARZYSTWO Opieki nad Zwierzętami apeluje do właścicieli suk i koków, aby zbędne, ślepe jeszcze szczeniaki i kocięta, dostarczać na tykalisz do Lecznicy dla Zwierząt celem ich uśpienia. W żadnym wypadku nie może być wyrzucane na ulice, ani ich zabijane. Są to czynny nieuczucie i karalne. Na podstawie zarządzenia Min. Rolnictwa i Gospodarki Komunalnej leczniecy usypiają ślepe mioty bezpłatnie. Szczecińska Lecznica mieści się przy ul. Osławieckiej 11 przy muje w poniedziałki, środy i piątki w godz. 9-10, 17-19. (Jaw.)



FESTIWAL SIĘ KONCZY - na dzisiaj koncert laureatów (wo kalisz i zespoli) powiednie sobie: „Do zobaczenia”.

Zespół ZHP w Parku Kasprowicza

DZIS, w niedzielę o godz. 16 na estradzie w Parku Kasprowicza odbędzie się występ 120-osobowego reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego hm. Władysława Skoczarzewskiego. Zespół występował w Szczecinie w r. 1959 w czasie obchodów 25-lecia harcersstwa. Gospodarzem imprezy jest Rada Zakładowa Stożeni im. A. Warskiego która wspólnie z Komendą Chorągwi ZHP zaprasza mieszkańców miasta, drużyny harcerskie oraz wszystkie grupy podwórkowe na występ. Wstęp wolny. (h)

Jednym zdaniem

PREZYDIUM Powiatowej Rady Narodowej, Wydział Rolnictwa i Leśnictwa i dla pow. szczecińskiego i m. Szczecina zawiadamia o mającej się odbyć 9 i 10 bm. pierwszej ogólnokontrolnej ilustracji przeciw stoncy ziemniaczanej.

W KOMENDZIE DZIELNOCOWEJ MO - Pogodno (ul. Mickiewicza 159) pok. 12 - za do odebrania następujące rzeczy, znalezione w lesie na Głębokim: 4 koce, swster męski, peleryna i namiot.

5 BM, przy Al. Wojska Polskiego (vis a vis drukarni) znaleziono okulary leczne. Za do odebrania następujące rzeczy, znalezione w lesie na Głębokim: 4 koce, swster męski, peleryna i namiot.

4 BM, znaleziono pieniądze, które nieotrądz można przy ul. Kolumbia 32/5 w godz. 19-21.